

Temat: Maryja w dziejach narodu polskiego

1. Rozpocznij modlitwą

„Zdrowaś Maryjo...”

2. Przeczytaj poniższe opowiadania

Na ostatnich katechezach mówiliśmy o tym, jak wiara wpływa na rozwój kultury i sztuki.

Wielką rolę w dziejach narodu polskiego odegrała Maryja, dlatego nieustannie artyści poświęcają Jej swoje dzieła. Miłość i przywiązanie do Maryi wyrażają w malarstwie, rzeźbie, poezji, budowach sakralnych. Także dziadkowie często uczą nas wiary, opowiadają o Maryi, która niejednokrotnie chroniła naszą Ojczyznę przed najeźdźcami.

Postuchajcie, co dziadek Mateusz opowiedział swojemu wnukowi:

Wioseczka położona w jednej z malowniczych dolin Pogórza Przemyskiego. Przez jej środek przepływa górski strumyk z krystalicznie czystą wodą, a nieopodal biegnie droga prowadząca w Bieszczady. Na jednej z leśnych łączek, pod samym szczytem stoi niewielki, drewniany dom. Mieszka w nim dziadek Mateusz. To było jego miejsce, jego dom i jego Polska, którą zawsze kochał w sposób szczególny.

Dzisiaj dziadek Mateusz ma specjalnego gościa. Rozpoczęły się wakacje, więc z dalekiego Wrocławia przyjechał do niego wnuk Sebastian. Ukończył właśnie VI klasę z wyróżnieniem i po trudach nauki przyjechał odpocząć na łonie przyrody.

– Dziadku, musisz udzielić wywiadu! – wypalił prosto z mostu.

– Wywiadu??? A dla jakiej to redakcji?

– Wiesz dziadku, to ja będę redaktorem.

– Aaa, witam pana redaktora! – dziadek uśmiechnął się pod wąsem.

– Wiesz, dziadku, to było tak: na ostatniej katechezie przed wakacjami nasz ksiądz powiedział, że chciałby komuś powierzyć takie zadanie na wakacje: „Maryja w dziejach narodu polskiego”. – O, to niezwykle interesujące, ale wywiad musiałby być bardzo długi, żeby o wszystkim opowiedzieć.

– No tak, ale ksiądz mówił, żeby nie był zbyt długi.

– Hmm, no dobrze, opowiem najkrócej, jak potrafię. Ale chodźmy tam, pod lipę, bo to jedyne miejsce, w którym znajduję odpowiedź na każde pytanie.

Usiedli na ławeczce.

– Każdy dzień rozpoczynam od śpiewania starej pieśni: „Kiedy ranne wstają zorze...”. Potem śpiewam „Godzinki”.

– A co to są „Godzinki”?

– To taka pieśń opowiadająca o Matce Bożej. Napisana przepiękną staropolszczyzną i śpiewana od wieków przez Polaków. Znam ją na pamięć.

– Jakoś nie słyszałem...

– No tak, bo młode pokolenie Polaków nie ma ochoty na staropolszczyznę. Wolą modną teraz „europejskość”. To przykre.

– A znasz jeszcze inne stare pieśni?

– Jest ich wiele i są bardzo piękne. Najśliczniejsza z nich, to „Bogurodzica”.

Słowa tej pieśni – jedne z najstarszych, jakie zapisano w naszym ojczystym języku – płyną ku nam stale z odległych stuleci. Wyraża się w nich wiara, nadzieja i miłość zaszczone w sercach naszych praojców. Ta niezwykła pieśń towarzyszyła dziejom naszego narodu. Była hymnem i pocieszeniem serc. Dla wielu z nas jest nim również teraz. Kiedyś pomagała zwyciężać i łączyła wszystkich Polaków w jedną wielką rodzinę. Poprowadziła też wojska króla Władysława Jagiełły do wielkiego zwycięstwa pod Grunwaldem.

– Kim dla ciebie jest Maryja?

– Matką Jezusa, ale nie tylko.

Dziadek przerwał w pół zdania, przez chwilę patrzył zamyślony gdzieś daleko, daleko przed siebie, wreszcie rzekł:

– Jest również moją Matką. I twoją. Nas wszystkich, a nasz naród ukochała w sposób szczególny. Jest na to wiele dowodów. Wydaje mi się, że Bóg dał nam Maryję po to, abyśmy mieli do kogo iść z naszymi prośbami. Bo to jest „Matka, która wszystko rozumie”. Powiem ci jeszcze coś. Kiedy jest mi ciężko, gdy potrzebuję pomocy, idę tam... Dziadek wyciągnął rękę i pokazał na dalekie wzgórze stykające się z niebem.

– Te trzy wieże, to Kalwaria Pałacowska. Tam, w cudownym obrazie króluje Maryja, nasza Matka. Przybyła do nas z

dalekiego Kamieńca Podolskiego. Tam też kiedyś była Polska. Wiesz, nie zdarzyło się, abym wyszedł od Niej z pustymi rękami.

– Dziadku, a dlaczego Maryję nazywają Królową Polski? Przecież nie była Polką, nie była też nigdy w naszym kraju.
– Nie tylko nazywają. Ona jest naszą Królową. I to od bardzo dawna. Od XVII wieku. To jest bardzo ciekawa historia i powinieneś ją znać.

– Bardzo chciałbym się o tym dowiedzieć...

• Analiza tekstu

– Jakie zadanie domowe otrzymał Sebastian? (Maryja w dziejach narodu polskiego).

– O jakich pieśniach związanych z naszą tradycją Maryjną powiedział dziadek wnukowi? (Kiedy ranne wstają zorze..., Godzinki, Bogurodzica)

– Z jakim miejscem związana jest pobożność Maryjna dziadka Mateusza? (z Kalwarią Paclawską)

– Jaką historię związaną z Maryją chciałby poznać Sebastian? (historię Królowej Polski)

Pomóżmy Sebastianowi odnaleźć odpowiedź, dlaczego Maryję nazywamy Królową Polski?)

3. Wiara i życie Kościoła

Na podstawie przeczytanego tekstu odpowiedzcie na pytania znajdujące się pod nim.

Maryja Królową Polski

Maryja jest naszą Królową. I to od bardzo dawna. Od XVII wieku. Wojska szwedzkie napadły na Polskę i w szybkim tempie zagarniały nasze wioski, miasteczka i miasta. Polska miała wtedy słabą armię, zaś Szwedów było tak wielu, że ten czas nazwano „potopem szwedzkim”. Król Jan Kazimierz musiał się schronić za granicą, gdyż groziło mu wielkie niebezpieczeństwo. Tymczasem wojska szwedzkie doszły do Częstochowy i tu natrafiły na zdecydowany opór. W klasztorze na Jasnej Górze znajdował się łaskami słynący obraz Matki Boskiej. Tego obrazu i klasztoru broniła garstka zakonników, szlachta i kilkudziesięciu rycerzy. Oblężenie trwało długo, ale Szwedom nie udało się klasztoru zdobyć. To był prawdziwy cud, za przyczyną Matki Bożej. Od tego momentu Polacy zaczęli zwyciężać i w końcu wypędzili wroga z kraju.

Król Jan Kazimierz, w dowód wdzięczności, złożył Matce Bożej śluby Narodu Polskiego w katedrze lwowskiej i oddał Jej w opiekę nasz naród. W ten sposób Matka Boża została Królową Korony Polskiej. I po zatwierdzeniu tego tytułu przez papieża – jest nią do dzisiaj.

1. W którym wieku i jaki naród chciał zagarnąć ziemie polskie?

2. Jakie miasto stawiało zdecydowany opór wojskom szwedzkim?

3. Kto i dlaczego nadał Maryi tytuł Królowej Polski?

4. Jak król wyraził wdzięczność Maryi za uratowanie narodu polskiego?

Maryja obroną narodu polskiego

Maryja była z narodem polskim zawsze i wszędzie. Była na sztandarach, chorągwiach i proporcach, kiedy wojsko polskie szło w najtrudniejszy bój. Była z nami, kiedy odnosiliśmy najbardziej błyskotliwe zwycięstwa. Maryja była z naszym rycerstwem pod Chocimiem, Kircholmem, Kłuszynem i Beresteczkiem, gdy Polacy walczyli z wrogiem tatarsko - kozackim (1651 r.). Pomogła królowi Janowi III Sobieskiemu zatrzymać nawałę turecką pod Wiedniem.

Dlatego Maryję nazywano Królową i Hetmanką, Pośredniczką i Orędowniczką.

1. W jaki sposób i dlaczego wojsko polskie okazywało swoje przywiązanie do Maryi?
2. Wymień miejsca, w których dzięki Maryi pokonano wroga.
3. Jak nazywano Maryję i co oznaczają Jej tytuły?

„Bitwa warszawska” – cud nad Wisłą – w 1920 roku i kult Matki Bożej

To było 15 sierpnia, w święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Był to prawdziwy cud. Matka Boża pomogła naszym żołnierzom powstrzymać bolszewicką nawałę. Była to kolejna wielka wiktoria oręża polskiego. Wiedeń i Warszawa. W obu przypadkach zagrożone było chrześcijaństwo w całej Europie. Ale Matka Boża była wtedy z katolickim polskim narodem.

Czciliśmy Ją również w pieśniach, w poezji, w malarstwie i rzeźbie. Na całej polskiej ziemi zakochany w Maryi naród budował Jej kapliczki i w ciepłe majowe wieczory tłumy Polaków wielbiły Ją śpiewaną litaniją. A w dniu 3 maja (święto Królowej Korony Polskiej), cały naród śpiewał: „Witaj, majowa Jutrzenko”...

A Jutrzenka w kopii cudownego częstochowskiego wizerunku wędrowała po całym kraju – od parafii do parafii, od kościoła do kościoła. Pomagała wszystkim i każdemu z osobna. Wystarczyło Jej zawierzyć.

1. Na czym polegał „cud nad Wisłą”?
2. Kto zagrażał chrześcijaństwu w Europie?
3. Jak czczono Maryję w naszej Ojczyźnie?

Przez wiele wieków kwitła i rozwijała się piękna tradycja spotkań Polaków z Maryją. Tu możemy wspomnieć też szkany i represje ze strony komunistów, którzy chcieli nam wyrwać wiarę z serc. Pomimo aresztowania na trzy lata wielkiego Prymasa Tysiąclecia, kardynała Stefana Wyszyńskiego, pomimo aresztowania jasnogórskiego obrazu – nie dali rady.

To jest wielkie dziedzictwo, które młodzi Polacy muszą od starszego pokolenia przejąć i pielęgnować.

Wspomnijmy teraz dwóch wielkich Polaków, bardzo odważnych i nieugiętych – kardynała Stefana Wyszyńskiego i papieża św. Jana Pawła II. Dwa filary patriotyzmu i polskości. Obaj byli czcicielami Maryi. Pierwszy z nich odnowił Jasnogórskie Śluby Narodu, a drugi całe życie i posługiwanie poświęcił Matce Bożej, mówiąc: TOTUS TUUS – cały Twój.

Obecność Matki Bożej w historii naszego narodu jest nierozdzielnie związana z Jasną Górą, na której od 1382 roku, za sprawą księcia Władysława Opolczyka, znajduje się wizerunek Czarnej Madonny. Od tego czasu Jasna Góra jest duchową Stolicą Polski.

Ojciec Święty Jan Paweł II bardzo chętnie pielgrzymował na Jasną Górę. Tutaj się modlił i czuł się dobrze w domu Matki. Jako papież był tu aż sześć razy. Przybywał jako misjonarz świata, przynosił ludziom pokój, miłość, dobroć, serdeczność, nadzieję i solidarność.

Tu też mówił: „Tutaj zawsze byliśmy wolni” i podkreślał, że „do tych murów trzeba przykładać ucho, bo one odbijają to wszystko, co czują polskie serca...”.

Stawaliśmy na tym świętym miejscu, przykładaliśmy niejako czujne pasterskie ucho, aby usłyszeć, jak bije serce Kościoła i serce Ojczyzny w Sercu Matki. Jasna Góra jest przecież nie tylko miejscem pielgrzymek Polaków z Polski i całego świata. Jasna Góra jest sanktuarium narodu. Trzeba przykładać ucho do tego świętego miejsca, aby czuć, jak bije serce narodu w Sercu Matki.

św. Jan Paweł II, Homilia, Jasna Góra, 4 czerwca 1979 r.,

Na Maryję postawił także kard. Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia. Częstochowska Pani zajmowała w jego pobożności szczególne miejsce. Przyjaźń z Maryją pozwoliła mu przetrwać trudne lata uwięzienia. Z jego inicjatywy miała miejsce peregrynacja po wszystkich polskich diecezjach kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej i wielki obchód w roku 1966 Millennium Chrztu Polski. Dzięki więzi z tradycją Maryjną, Polska mogła skutecznie oprzeć się procesowi ateizacji i laicyzacji.

W 1956 r. kardynał Stefan Wyszyński odnowił na Jasnej Górze Śluby Narodu Polskiego.

Postępujcie ich fragmentu:^[10]

„Królowo Polski, odnawiamy dziś śluby przodków naszych i Ciebie za Patronkę naszą i za Królową narodu polskiego uznajemy.

Stajemy przed Tobą pełni wdzięczności, żeś była nam Dziewicą Wspomożycielską wśród chwały i wśród straszliwych klęsk tylu potopów.

Stajemy przed Tobą pełni skruchy, w poczuciu winy, że dotąd nie wypełniliśmy ślubów i przyrzeczeń ojców naszych”.

Tekst został napisany przez kard. Stefana Wyszyńskiego, a śluby zostały złożone na Jasnej Górze przez naród polski 26 sierpnia 1956

Wysłuchajmy się teraz w słowa wielkiego Polaka, patrioty, czciciela Maryi. Święty Jan Paweł II apeluje do rodaków, do młodych Polaków, do których należy przyszłość naszej Ojczyzny:

„(...) zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością”.

św. Jan Paweł II, Homilia na Błoniach, Kraków, 9 czerwca 1979 r.,

4. Zastosowanie życiowe

Pobożność Maryjna zakorzeniona jest głęboko w tradycji polskiej. Polacy przyzywają Maryję w codziennych

potrzebach. Wyrazem tej pobożności są liczne pielgrzymki do sanktuariów maryjnych, jak również udział w nabożeństwach ku czci Matki Bożej. Zawsze Kościół przywiązywał wielką wagę do kultu Maryi, uważając, że jest on nierozłącznie związany z wiarą w Chrystusa. Szczególnymi miesiącami, w których Maryja odbiera cześć od narodu polskiego są: maj, kiedy to chwalimy Ją śpiewem Litanii loretańskiej oraz październik, gdy z różańcem w ręku idziemy wypraszać łaski u Boga za Jej pośrednictwem.

5. Notatka

Jezus Chrystus wiedział, że troska o Ojczyznę wymaga trudu i poświęcenia. Zostawił nam na ziemi swoją Matkę, pod której opiekę od wieków ucieka się naród polski. Polacy wierzyli, że Maryja jest wśród nich obecna i ciągle im pomaga. Ta pomoc była widoczna w całej historii narodu polskiego. W roku 1656 król Jan Kazimierz, w dowód wdzięczności złożył Matce Bożej śluby Narodu Polskiego w katedrze lwowskiej i oddał Jej w opiekę nasz naród. Od tej pory Maryję nazywamy Królową Polski. W 1956 roku te śluby odnowił na Jasnej Górze Kardynał Stefan Wyszyński. W czasie pierwszej pielgrzymki do Polski, papież św. Jan Paweł II zawierzył Kościół, Ojczyznę i samego siebie Matce Bożej słowami Totus Tuus – Matko, cały jestem Twój i wszystko, co moje jest Twoim.

6. Zadanie: poszukaj w Internecie jakie sanktuaria Maryjne znajdują się na terenie diecezji Tarnowskiej. Zadanie napisz w polu tekstowym wiadomości i wyślij na adres katecheta.szkolawola@o2.pl

7. Modlitwa

Wysłuchaj następującego utworu:

<https://www.youtube.com/watch?v=dV8mcXhUNnU>